

Sygn. akt I ACa 182/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Franciszek Marcinowski
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń (spr.) SSA Sławomir Jurkowicz
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w G.**

przeciwko **Firmie Handlowej (...) Spółce z o.o. w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 28 września 2011 r. sygn. akt VI GC 101/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 3 140 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 19.01.2011r. (...) Spółka z o.o. w G. wniosła o nakazanie stronie pozwanej Firmie Handlowej (...) Spółka z o.o. w L. w postępowaniu upominawczym, aby zapłaciła jej 33.750 euro tytułem odszkodowania przewyższającego karę umowną za niewykonanie zobowiązania wynikającego z kontraktu na dostawę kukurydzy, wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2.03.2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił żądanie pozwu w całości wraz z kosztami procesu w kwocie 5.566,96 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając że strona powodowa nie wykazała, że faktycznie poniosła szkodę oraz że szkoda pozostaje w związku przyczynowym z niewykonaniem zobowiązania przez stronę pozwaną, ponadto zarzuciła, że nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie

zobowiązania, a oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyła w imieniu strony powodowej osoba nie mająca umocowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od strony pozwanej Firmy Handlowej (...) Spółki z o.o. w L. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z o.o. w G. kwotę 33.750 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.12.2010 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 10.485 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

W dniu 22.06.2010 r. strony zawarły umowę nr (...) zgodnie z którą pozwana zobowiązała się dostarczyć stronie powodowej 500 t kukurydzy paszowej w okresie od 1.10.2010 r. do 30.11.2011 r. – według wzajemnych uzgodnień. Kukurydza miała być dostarczona do (...) w Niemczech. Równocześnie strony w umowie zastrzegły, że w przypadku odstąpienia, niewykonania lub niewłaściwego wykonania przez jedną ze stron umowy w całości lub w części druga strona zobowiązana jest bezwarunkowo i nieodwołalnie do zapłacenia kary umownej w wysokości 10% wartości całej umowy, bez względu na stopień jej wykonania. Jednocześnie kupujący/sprzedający na zasadach ogólnych ma prawo dochodzić odszkodowania przewyższającego wysokość zastrzeżonych kar umownych.

W tej samej dacie strona powodowa zawarła z (...) umowę zgodnie z którą zobowiązał się dostarczyć niemieckiemu kontrahentowi 1000t kukurydzy do 17.12.2010 r.

W umówionym terminie pozwana nie przystąpiła do realizacji kontraktu. Strony pozostawały w stałym kontakcie mailowym i zarząd pozwanej spółki miał pełną wiedzę, że strona powodowa jest związana kontraktem na dostawę ze spółka (...) w tym także, w jakim terminie miały zostać zrealizowane dostawy.

Strona powodowa czyniła starania, by przedłużyć realizację kontraktu z pozwaną do 17.12.2010 r. lecz warunkiem była dostawa 200 t do 3.12.2010 r.

Pozwana nie wywiązała się z dostawy także w tym dalszym terminie, wnosząc o przedłużenie terminu dostawy o kolejny termin.

Strona powodowa informowała pozwaną spółkę, jakie konsekwencje finansowe rodzi niewywiązanie się z kontraktu wobec niemieckiego odbiorcy.

Finalnie, wobec niewywiązania się z kontraktu przez pozwaną, strona powodowa nie dostarczyła swojemu kontrahentowi umówionej ilości kukurydzy a ten skorzystał z uprawnień wynikających z § 19 zawartej ze stroną powodową umowy i obciążył ją karą umowną za brak dostawy 500 t kukurydzy, wyliczając ją na kwotę 33.750 euro, a strona powodowa należność tę przelała na jego rzecz w dniu 29.12.2010 r.

Pozwana spółka nie zareagowała na wystosowane przez stronę powodową wezwanie do natychmiastowej realizacji umowy. W wezwaniu tym wskazano, że w przypadku nie wywiązania się przez pozwaną z dostaw będzie domagała się zapłaty kary umownej oraz stosownego odszkodowania.

W dniu 20.12.2010 r. strona powodowa wskazując na brak realizacji kontraktu złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 22.06.2010 r. i wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 33.750 euro. Oświadczenie to w imieniu powodowej spółki podpisał pełnomocnik – radca prawny.

Pozwana spółka nie wywiązała się ze swego zobowiązania umownego, gdyż zawiódł ją jej dostawca – (...) Spółka z o.o. we W. nie realizując dostawy zgodnie z kontraktem z 22.06.2010 r. W myśl tej umowy spółka (...) miała dostarczyć pozwaną 500 t kukurydzy w okresie od 15.10.2010r. do 30.11.2010 r. Brak realizacji tej umowy Spółka (...) usprawiedliwiała niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 484 k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji strona powodowa wykazując szkodę, jej wysokość i związek przyczynowy z zaniechaniem dostaw przez pozwaną, udowodniła, że przysługuje jej roszczenie o zapłatę odszkodowania przewyższającego karę umowną. Pozwana spółka miała bowiem świadomość, że stroną powodową łączy kontrakt z finalnym odbiorcą niemieckim, wiedziała w jakim terminie dostawa ma być zrealizowana i jakie konsekwencje finansowe wiążą się z niewykonaniem umowy. Strona powodowa wykazała także, że zapłaciła na rzecz swojego odbiorcy karę umowną w kwocie 33.750 euro za niewykonanie umowy sprzedaży 500 t kukurydzy. Sąd uznał, że jedynym tego powodem był brak dostaw przez pozwaną spółkę, istnieje zatem związek przyczynowy pomiędzy brakiem realizacji umowy przez pozwaną i szkodą, jaką z tego tytułu poniosła strona powodowa. W ocenie Sądu złe warunki atmosferyczne, na które powoływała się pozwana, nie są przyczyną ekskulpującą.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż oświadczenie pełnomocnika o odstąpieniu od umowy złożone w imieniu powódki nie wywoływało skutków, Sąd Okręgowy ocenił, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż pełnomocnik przedłożył pełnomocnictwo obejmujące umocowanie do składania tego rodzaju oświadczeń a nadto wskazał, że złożenie takiego oświadczenia lub jego brak nie wpływa w żaden sposób na ocenę zasadności dochodzonego powództwa.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., natomiast rozstrzygnięcie o kosztach oparł na regulacji art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona pozwana, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, pominięcie obowiązujących przepisów lub ich niewłaściwe zastosowanie, w szczególności naruszenie:

- **art. 471 k.c.** w zw. z **art. 355 § 1 k.c.** i **art. 472 k.c.** - poprzez pominięcie zasady dotyczącej braku odpowiedzialności dłużnika za szkodę powstałą w wyniku okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, będące skutkiem zaistnienia siły wyższej,

- **art. 484 k.c.** w zw. z **art. 471 k.c.** - poprzez uznanie, że strona pozwana wykazała zarówno prawo żądania jednocześnie kary umownej, jak i odszkodowania,

- **art. 493 § 1 k.c.** ewentualnie **art. 495 § 1 k.c.** - poprzez ich pominięcie przy ocenie podstawy prawnej zasądzonego roszczenia,

- **art. 395 § 1 k.c.** w zw. z **art. 483 § 1 k.c.** - poprzez uznanie, że klauzula określająca prawo żądania kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy (umowne prawo odstąpienia) zawarta w kontrakcie zawartym przez strony, jest prawnie skuteczna mimo braku określenia terminu w którym z prawa odstąpienia można skorzystać, tj. z pominięciem istotnego elementu takiej klauzuli, wskazanego w przepisie art. 395 § 1 k.c.,

- **art. 395 § 2 k.c.** w zw. z **art. 483 § 1 k.c.** - poprzez uznanie (w przypadku nieuwzględnienia zarzutu wskazanego w poprzednim punkcie), że umowa „uważana za nie zawartą” zgodnie z art. 395 § 2 k.c. - a zatem nieistniejąca, może stanowić źródło roszczeń z tytułu kary umownej, dla której podstawę stanowi właśnie ta umowa,

- **art. 471 k.c.** w zw. z **art. 494 k.c.** - poprzez uwzględnienie powództwa o odszkodowanie, w którym powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody oraz związku pomiędzy szkodą a „brakiem realizacji umowy” przez pozwaną,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

- **art. 6 k.c.** w zw. z **art. 232 k.p.c.** - poprzez uznanie roszczenia powoda, które opiera się na dowodzie wpłaty dokonanej na kwotę 37.500,00 euro, bez wykazania obowiązku jej poniesienia, bez przedstawienia uzasadnienia co do wysokości tej wpłaty, bez wykazania związku pomiędzy wpłatą a kontraktem zawartym przez strony, a tym samym

niewykazania szkody i w konsekwencji związku przyczynowego istniejącego pomiędzy szkodą - a zawinionym (gdyby takie miało miejsce), działaniem pozwanej,

- **art. 233 § 1 k.p.c.**, tj. zeznań stron złożonych na rozprawie, a tym samym wydanie zaskarżonego wyroku z pominięciem tej części materiału dowodowego, w szczególności odnoszącego się do podstawy faktycznej roszczenia, jego wysokości, ustaleń dokonanych przez strony w zakresie zmiany terminu wykonania usługi transportowej, oraz czynności pozwanej, ocenianych pod kątem należytej staranności,

- **art. 233 § 1** w zw. z **art. 227 k.p.c.**, **art. 299 k.p.c.** i **art. 300 § 1 k.p.c.** - poprzez brak dokonania oceny całego materiału dowodowego, pominięcie dowodu z przesłuchania stron zgłoszonego w sprzeciwie do nakazu zapłaty, oraz poprzez zupełnie dowolną ocenę dowodów z dokumentów, w tym dokonanie błędnych ustaleń w zakresie oceny stanu faktycznego sprawy, oraz pominięcie dokonania analizy i oceny dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

-art. 328 § 2 k.p.c. – poprzez wskazanie podstawy prawnej zaskarżonego wyroku bez uzasadnienia związku powołanych przepisów ze stanem faktycznym sprawy, w tym wyjaśnienia w jakiej części zasądzone roszczenie stanowi zaspokojenie żądania w zakresie kary umownej i w jakim z tytułu odszkodowania.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wniosła także o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego liczonych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą jej rozstrzygnięcia był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, który w ocenie Sądu Apelacyjnego znajdował pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji wskazać należy, iż w pierwszej kolejności rozważenia wymagały sformułowane w apelacji zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionujące dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Dla oceny trafności zarzutów odnoszących się do wskazywanych przez skarżącego naruszeń prawa materialnego miarodajnym jest bowiem stan sprawy, który legł u podstaw wydania skarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.03.1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz.112).

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelującej dotyczącego naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury obraza cytowanego przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uzasadnienie skarżonego wyroku nie posiadając wszystkich koniecznych elementów wskazanych w tym unormowaniu lub zawierając oczywiste braki w tym zakresie, uniemożliwia dokonanie kontroli apelacyjnej (por. wyroki SN z 09.03.2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, z dnia 17.03.2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971, z dnia 22.05.2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611). W niniejszej sprawie powyżej wskazane okoliczności nie zaistniały, a uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, jakkolwiek niezbyt obszerne, to jednak poddaje się kontroli instancyjnej dokonywanej w ramach rozpoznania zarzutów apelacji. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c., zaś zarzucany brak wyjaśnienia, w jakiej części zasądzone roszczenie stanowi zaspokojenie żądania w zakresie kary umownej, i w jakim z tytułu odszkodowania; nie stanowił braku mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co zostanie niżej szczegółowo omówione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły także przesłanki uzasadniające postawienie zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego dotyczących przedmiotu i oceny dowodów, mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. **art. 233 § 1** w zw. z **art. 227 k.p.c.**, **w szczególności zaś zupełnienie**

bezzasadny był zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. i art. 300 § 1 k.p.c. Należy bowiem zauważyć, że Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 28.09.2011 r. oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron zgłoszony w sprzeciwie do nakazu zapłaty, uznając, iż przedłożony materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów pozwolił na ustalenie stanu faktycznego i jego ocenę pod względem prawnym, zaś strona pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, po oddaleniu powyżej wskazanych wniosków dowodowych, nie złożyła zastrzeżenia do protokołu w trybie przepisu art. 162 k.p.c. Zważyć należy, że stosownie do dyspozycji cytowanego przepisu strona, która nie wniosła o wpisanie do protokołu zastrzeżenia o uchybieniu przepisom postępowania, traci prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W ocenie Sądu Apelacyjnego te ostatnie okoliczności w sprawie nie zaistniały, w szczególności pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 20.03.2012 r. (e-protokół, k. 191) nie zdołał uprawdopodobnić, że nie zgłosił zastrzeżeń bez swojej winy. Okoliczności wskazywane przez pełnomocnika (niewynikające z protokołu rozprawy przed Sądem Okręgowym – k.143-144), tj. konieczność opuszczenia przez niego sali przed końcem rozprawy w dniu 28.09.2011 r., nawet jeśli istotnie miały miejsce i były sygnalizowane przewodniczącemu, nie mogą być uznane za okoliczności usprawiedliwiające brak zgłoszenia zastrzeżenia z art. 162 kpc. Opuszczenie sali przez pełnomocnika przed końcem rozprawy, podobnie jak i nieuczestniczenie w niej, odbywa się bowiem na jego wyłączne ryzyko, a przewodniczący prowadzący rozprawę nie jest w żaden sposób zobowiązany ani do planowania czynności procesowych zgodnie z grafikiem profesjonalnych pełnomocników, ani do ich uprzedzania o mogących zapaść decyzjach procesowych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, iż apelująca utraciła prawną możliwość zakwestionowania prawidłowości postępowania Sądu I instancji w zakresie oddalenia wniosków dowodowych strony pozwanej.

Dalej apelująca upatrywała naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § k.p.c. m.in. w błędnej ocenie dowodu z potwierdzenia przelewu, który w jej ocenie nie może być dostatecznym dowodem w zakresie wykazania zasadności roszczenia, oraz błędnego uznania, że roszczenie powoda jest uzasadnione co do jego podstawy prawnej oraz co do podstawy faktycznej. Przy czym apelująca na poparcie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przedstawiła Sądowi Apelacyjnemu jedynie własną wersję oceny dowodów, nie wskazując zarazem błędów w logice rozumowania i wnioskowania Sądu pierwszej instancji. Przedstawienie zaś subiektywnej wersji zdarzeń i oceny dowodów, nie mogło prowadzić do podważenia tejże oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Twierdzenia strony pozwanej, że nie wiedziała o kontrakcie łączącym stronę powodową z kontrahentem niemieckim stoją w oczywistej sprzeczności z treścią korespondencji mailowej prowadzonej przez strony. To właśnie prezes zarządu strony pozwanej M. C. w mailu z dnia 25 listopada 2010 r. zwracała się do strony powodowej „...Spróbuj przesunąć termin realizacji w (...) do 20.12.2010 r.” (k.14), co świadczy że strona pozwana nie tylko wiedziała o zawartym przez powoda kontrakcie ale знаła też jego warunki. Podkreślić też trzeba, że o negocjacjach kwoty „wash out” strona pozwana była na bieżąco informowana, o czym świadczy mail z dnia 24 listopada 2010 r. i 2 grudnia 2010 r. (k.14, 22). Natomiast za okoliczność bez znaczenia dla przyjęcia związku przyczynowego między niewykonaniem zobowiązania przez pozwaną a szkodą poniesioną przez stronę powodową uznać należy to, czy strona pozwana знаła zapisy kontraktu łączącego stronę powodową z kontrahentem niemieckim w zakresie w jakim kontrakt ten przewidywał roszczenia odszkodowawcze. Dla istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy dwoma faktami obojętna jest kwestia, czy dany skutek można było przewidzieć. Możliwość przewidzenia skutku może być jedynie elementem winy (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1952 r., C 584/52, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1998 r., I CKU 111/97).

Sąd Okręgowy prawidłowo w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uznał, że szkoda jaką poniosła strona powodowa wiąże się z niewykonaniem umowy łączącej ją z kontrahentem niemieckim, a do jej niewykonania doszło z przyczyn, za które odpowiada strona pozwana, która nie dostarczyła stronie powodowej 500 t kukurydzy. Przy czym należy podkreślić, że ustaleń powyższych Sąd Okręgowy dokonał opierając się nie tylko na poleceniu przelewu, jak zarzuca apelacja, lecz także na treści umowy łączącej stronę powodową z kontrahentem niemieckim, na wezwaniu do zapłaty z dnia 14 grudnia 2010 r. oraz na korespondencji mailowej między kontrahentami, z której wynika fakt prowadzenia negocjacji w zakresie kwoty „wash-out”, którą ostatecznie ustalono na kwotę 67,5 euro za

tonę. Wynegocjowana kwota „wash-out” stała się podstawą zapłaty kary na rzecz(...) wyliczonej za brak dostawy 500 t kukurydzy.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, stwierdzić należy, iż także one okazały się chybione.

Podstawą zaskarżonego wyroku była ocena, iż strona powodowa wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej z tytułu niewykonania zobowiązania z umowy nr (...) (niedostarczenia stronie powodowej 500 t kukurydzy paszowej w okresie do 30.11.2011 r.). Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż między niewykonaniem zobowiązania pozwanej (co było w sprawie bezsporne), a doznaniem przez stronę powodową uszczerbkiem wynikającym z obowiązku zapłaty kary umownej na rzecz niemieckiego kontrahenta - (...), przewyższającym wysokość zastrzeżonych w umowie stron kar umownych, zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., stanowiący przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 471 k.c. z tytułu niewykonania zobowiązania.

Sąd Apelacyjny podziela powyższą ocenę wskazując na nieskuteczną obronę strony pozwanej w zakresie usiłowania obalenia domniemania z art. 471 k.c. Strona pozwana nie zdołała bowiem wykazać, iż niewykonanie przez nią zobowiązania z kontraktu nr ZZ-10/T/46 było następstwem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności.

Trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji, że okolicznościami ekskulpującymi nie mogły być złe warunki atmosferyczne, z powodu których kontrahent pozwanej - spółka (...) nie dostarczyła jej umówionego towaru. Strona pozwana przedłożyła dowody – informacje internetowe - dotyczące warunków pogodowych panujących na bliżej nieokreślonych obszarach w Polsce i Europie i to za okres, kiedy już była w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Ponadto, na okoliczność przyczyn niewykonania zobowiązania powołała się na dowód z przesłuchania stron - jak wyżej wskazano Sąd Okręgowy ten wniosek dowodowy oddalił. Nie ulega więc wątpliwości, że strona pozwana nie wykazała, że to właśnie na skutek warunków pogodowych nie doszło do dostarczenia kukurydzy stronie powodowej. Dodatkowo wskazać trzeba, iż strona pozwana nie jest producentem rolnym i mogła wywiązać się ze swojego zobowiązania pozyskując kukurydżę od innych producentów. Tymczasem strona pozwana nie wykazała, by poza próbą uzyskania prolongaty na dostawę towaru, podjęła jakiegokolwiek czynności zmierzające do wykonania zobowiązania.

Sąd Apelacyjny zgadza się również z Sądem Okręgowym, iż strona powodowa wykazała w stopniu dostatecznym adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zawinionym niewykonaniem umowy przez stronę pozwaną a doznaną szkodą.

Na tle art. 361 § 1 k.c. w doktrynie przyjmuje się, iż założenia tego przepisu opierają się na teorii adekwatnego związku przyczynowego w wersji obiektywnej. Związek przyczynowy będzie zgodnie z tą teorią zachodzić wtedy, gdy skutki jakiegoś zdarzenia można określić jako jego normalne następstwo. A zatem normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikała szkoda, będą następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać, pozostające w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który je wywołał. (por. wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., III CSK 351/10, LEX nr 1103011).

W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że obowiązek zapłaty przez stronę powodową kary umownej na rzecz niemieckiego kontrahenta w wysokości 33.750 euro i doznanie w związku z tym uszczerbku w jej majątku, było konsekwencją niedostarczenia przez stronę pozwaną towaru w oznaczonym terminie. Przy czym istotne jest także, że strona powodowa uprzedzała stronę pozwaną, jakie konsekwencje finansowe wynikną z niewywiązania się przez nią z kontraktu wobec niemieckiego odbiorcy.

Strona powodowa przedstawiła szereg dowodów wskazujących na zaistnienie związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem strony pozwanej, a doznaniem przez nią szkody w określonej wysokości w postaci zapłaconej kary na rzecz niemieckiego kontrahenta – powołała się na kontrakt wiążący ją z kontrahentem niemieckim, wezwanie z wyliczeniem kary umownej, polecenie przelewu oraz korespondencję mailową w tym korespondencję prowadzoną ze stroną pozwaną. W tej sytuacji stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął, że zapłata kwoty dochodzonej pozwem

na rzecz kontrahenta niemieckiego jest następstwem niewykonania umowy przez stronę pozwaną jest w pełni uzasadnione.

Także gdy chodzi o wysokość poniesionej szkody to wbrew twierdzeniom apelacji nie wynika ona jedynie z samego potwierdzenia przelewu na rzecz (...) kwoty 33.750 euro, ale także z emalii między stroną powodową a kontrahentem niemieckim, z których wynika, że po negocjacjach została ustalona kwota „wash-out” 67,5 euro za tonę. Nie ulega też wątpliwości, że zapłacona na rzecz kontrahenta niemieckiego kwota związana była z niedostarczeniem 500 t kukurydzy, przy czym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestia pozostałych 500 t kukurydzy jakie miała dostarczyć strona powodowa w oparciu o umowę łączącą ją z kontrahentem niemieckim nie ma znaczenia.

Nietrafnie zatem podnosiła apelująca, iż wskazana kwota 33.750 euro wpłacona przez stronę powodową na rzecz odbiorcy w Niemczech, nie miała związku z niewykonaniem kontraktu przez pozwaną.

Jednocześnie należy ocenić, iż chybiony jest zarzut naruszenia normy *ius cogens*, zawartej w art. 395 § 2 k.c. W sprawie nie chodziło bowiem o umowne prawo odstąpienia, a o ustawowe uprawnienie strony powodowej do odstąpienia od umowy wzajemnej, przysługujące w razie zwłoki dłużnika zobowiązanego z umowy wzajemnej (art. 491 k.c.). W sprawie ziściły się przesłanki dla skorzystania przez stronę powodową z tej możliwości (dłużnikowi wyznaczono dodatkowy termin do wykonania zobowiązania), dlatego należało przyjąć, iż odstąpienie przez stronę powodową od umowy (k. 68) było skuteczne.

W świetle powyższych okoliczności stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż ziściły się przesłanki z pkt 10 kontraktu uprawniające nabywcę do naliczenia i domagania się zapłaty od sprzedaży kary umownej w wysokości 10% wartości kontraktu, a ponadto zaistniały przesłanki do domagania się odszkodowania przewyższającego karę umowną na podstawie art. 494 k.c., zasługiwało na akceptację Sądu Odwoławczego.

Ponieważ górną granicę odpowiedzialności strony pozwanej stanowiła kwota poniesionej szkody (tj. 33.750 euro), co wprost wynika z pkt 10 umowy nr (...), bezprzedmiotowym w ocenie Sądu Apelacyjnego było ustalanie w jakiej części na kwotę tą składa się kara umowna a w jakiej odszkodowanie za niewykonanie umowy. Niezależnie bowiem od dokonanych wyliczeń, zależnych od zastosowanego kursu przeliczenia walut, górną granicę odpowiedzialności strony pozwanej wyznacza kwota poniesionej szkody czyli kwota 33.750 euro.

Sąd Apelacyjny zwraca ponadto uwagę, że w świetle art. 358 k.c. brak było przeszkód do domagania się od strony pozwanej zapłaty w walucie obcej. Skoro bowiem strona powodowa była zobowiązana do zapłaty na rzecz swojego kontrahenta kary umownej w euro i kwota ta stanowi szkodę, to mogła żądać odszkodowania w tej samej walucie, czemu strona pozwana się nie sprzeciwiała w toku sporu.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną, orzekając na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosownie do wyniku sporu w oparciu o art. art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przy uwzględnieniu spisu kosztów złożonego przez stronę powodową.